

Przyjmowanie osób nieubezważasnowolnionych do ZOL wymaga zmiany

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 11, styczeń 2019 13:31

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 3777

Należy ustawowo określić procedurę przyjęcia do zakładów opiekuńczo-leczniczych osób nieubezważasnowolnionych, które z powodu stanu zdrowia nie mogą same podpisać odpowiedniego wniosku. Wobec luki prawnej dziś takie wnioski podpisują bliscy pacjenta. Dyrektorzy placówek godzą się na to dla jego dobra. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje jednak, że podstawą umieszczenia kogoś w placówce bez jego zgody nie może być rozporządzenie; apeluje do Ministra Zdrowia o odpowiednie zapisy ustawowe.

W trakcie wizytacji zakładów opiekuńczo-leczniczych pracownicy Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur ujawnili problem braku regulacji prawnej zasad przyjęć pełnoletnich osób nieubezważasnowolnionych, które wobec stanu zdrowia nie są w stanie podpisać wniosku o przyjęcie, a nie mają ustanowionych przedstawicieli ustawowych, którzy mogliby tego obowiązku dopełnić.

Problem dotyczy zakładów opiekuńczo-leczniczych o charakterze ogólnym. Umieszczenie w placówce o profilu psychiatrycznym osoby nieubezważasnowolnionej i niezdolnej do wyrażenia woli z powodu choroby psychicznej następuje bowiem na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

W przypadku placówek o charakterze ogólnym jest to problem o charakterze systemowym. Nikt z rodziny pacjenta nieubezważasnowolnionego i niezdolnego do wyrażenia swej woli, nie może wystąpić do sądu z wnioskiem o umieszczenie go w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Nie mają tego prawa również organy pomocy społecznej. Dlatego wnioski są podpisywane przez rodzinę czy bliskich pacjenta. W efekcie luki prawnej, dyrektorzy placówek, kierując się dobrem wyższym, jakim jest zdrowie pacjenta, dopuszczają taką praktykę, narażając się tym samym na konsekwencje prawne.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 25 czerwca 2012 r. w sprawie kierowania do zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, wniosek, skierowanie oraz wywiad pielęgniarzki oraz oświadczenie lekarskie nie są wymagane, gdy sąd opiekuńczy wyda orzeczenie o umieszczeniu świadczeniobiorcy w zakładzie opiekuńczym. Rzecznik Praw Obywatelskich przypomina, że podstawą do zezwolenia przez sąd na umieszczenie w placówce leczniczej bez zgody uczestnika postępowania nie może być rozporządzenie. Tymczasem brak ustawowej formy dla ograniczeń wolności jednostki jest sprzeczny z Konstytucją.

Zdaniem Rzecznika pożądane byłoby uregulowanie tej kwestii w powszechnie obowiązujących przepisach, np. poprzez wprowadzenie rozwiązań analogicznych do zgody zastępczej sądu opiekuńczego na udzielenie świadczenia zdrowotnego wyrażanej w trybie art. 32 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, czy zgody na umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym, zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego. Powinno to obejmować m.in. przyznanie członkom rodzin takich osób i innym osobom bliskim prawa do występowania do sądów w sprawie umieszczenia w placówce.

Obecnie osoba przyjmowana do placówki często pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na swą sytuację. Sądowa kontrola wzmocniłaby jej status i zagwarantowała skuteczniejsze przestrzeganie przysługujących jej praw i wolności.

Na konieczność takiej sądowej kontroli co do osób, które nie mogą same wyrazić zgody na przyjęcie, każdorazowo zwraca uwagę Europejski Komitet do Spraw Zapobiegania Torturom (CPT) podczas wizytacji w domach pomocy społecznej i w instytucjach psychiatrycznych.

Rzecznik zwrócił się do Ministra Zdrowia o rozważenie działań w celu uregulowania problemu na

Przyjmowanie osób nieubezważnowolnionych do ZOL wymaga zmiany

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 11, styczeń 2019 13:31

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 3777

poziomie ustawowym.

Źródło: www.rpo.gov.pl